



Artur Baniewicz "Afrykanka"

Fahrenheit Crew



[Fragment recenzji](#): Jeszcze kilka, może kilkanaście lat temu wydawało się, że polskim autorom nie będzie dane sięgnąć po tematy bliskie Forsyth'owi czy Clancy'emu. Nawet Waldemar Łysiak w swojej, słabej notabene i upolitycznionej do bólu, Konkwiście musiał opisywać przygody międzynarodowych najemników, dodając tam Polaka na przyczepkę. Bo też trudno było w owych czasach pisać o dzielnym Wojsku Polskim, które gromi wrogów.

SuperNOWA